

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział XVII Karny - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Justyna Andrzejczak / spr ./

Sędziowie : SO Sławomir Olejnik

(...) Wojciech Wierzbicki

Protokolant apl. adw. Anita Szemraj

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Marzanny Woltmann - Frankowskiej

rozpoznawał sprawę **I. P. oraz M. S.**

oskarżonych o przestępstwa z art. 271 § 1 k.k.,

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Kościanie z dnia 15 września 2015 roku, sygn. akt: II K 20/15,

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnia oskarżonego I. P. od popełnienia zarzucanych mu w pkt II i III czynów,**
- 2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,**
- 3. kosztami postępowania sądowego w obu instancjach obciąża Skarb Państwa.**

Wojciech Wierzbicki Justyna Andrzejczak Sławomir Olejnik

UZASADNIENIE

Wyrokiem wydanym w dniu 15 września 2015 roku w sprawie o sygnaturze akt II K 20/15 Sąd Rejonowy w Kościanie uniewinnił **I. P.** od zarzutu popełnienia czynu z art. 271 § 1 k.k. (punkt 1. wyroku) zaś w punkcie kolejnym uznając, że oskarżony wypełnił swym działaniem znamiona przestępstw z art. 271 § 1 k.k. w odniesieniu do dwóch czynów stanowiących ciąg przestępstw przyjmując zarazem, iż stanowią one przypadek mniejszej wagi warunkowo umorzył postępowanie karne na okres 1 roku próby.

W punkcie 3. wyroku Sąd uniewinnił **M. S.** od zarzutu popełnienia czynu z art. 271 § 1 k.k.

W ostatnim punkcie wyroku Sąd orzekł o kosztach postępowania.

Wyrok powyższy w całości wobec **M. S.** oraz w części co do **I. P.** na ich niekorzyść zaskarżył **oskarżyciel publiczny** zarzucając wskazanemu wyżej orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych skutkujący uniewinnieniem oskarżonych od części czynów w sytuacji gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy prowadzi do wniosku przeciwnego.

Mając powyższe na uwadze skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wywiedziona w niniejszej sprawie przez oskarżyciela publicznego okazała się celowa o tyle, iż wywołana nią kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku doprowadziła do zmiany zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienia oskarżonego I. P. od popełnienia przypisanych mu przez Sąd Rejonowy czynów. Analizując przedmiotową sprawę Sąd Okręgowy w Poznaniu doszedł bowiem do przekonania, iż żadne z zachowań zarzucanych oskarżonemu – ani te, które zostały przypisane I. P. ani to, od którego ww. oraz M. S. zostali uniewinnieni – nie wypełniało znamion przestępstwa z art. 271 § 1 k.k. z przyczyn niżej wskazanych. Tym samym zarzuty podniesione przez oskarżyciela publicznego w wywiedzionej przez niego apelacji uznać należało za nieistotne dla sprawy, w związku z czym niecelowym byłoby odnoszenie się do ich treści w dalszej części uzasadnienia.

Przypomnienia wymaga, iż istotą oskarżenia w przedmiotowej sprawie było rzekome poświadczenie przez obu oskarżonych – zatrudnionych na stanowiskach elektromonterów w spółce (...) sp. z o.o. w K. - nieprawdy w dokumentach – zleceniach (...) o numerach (...), (...) oraz (...) poprzez wskazanie – niezgodnie z prawdą – iż dokonano wymiany przekładników prądowych zgodnie z dokumentacją techniczną, gdy faktycznie przekładniki te nie zostały wymienione (zlecenie nr numerach (...)) oraz że plomba zaciskowa o wskazanym numerze została założona u M. G., podczas gdy została ona założona w Zakładzie (...) w N. (zlecenia nr (...) oraz (...)).

Warto przy tym zauważyć, że pisemne motywy zaskarżonego wyroku nie zawierają w zasadzie uzasadnienia przyjętej kwalifikacji prawnej, koncentrując się jedynie na wskazaniu, że oskarżeni we wzmiankowanych dokumentach złożyli oświadczenia niezgodne ze stanem faktycznym.

Tymczasem należy zauważyć, że przestępstwo z art. 271 § 1 k.k. jest traktowane w doktrynie (zob. A. Marek w: A. Marek, S. Waltoś: Podstawy prawa i procesu karnego. Warszawa 2002, s. 66) jako przestępstwo indywidualne właściwe, które znamionuje się tym, że indywidualne cechy (właściwości) podmiotu są warunkiem przestępności czynu. Przestępstwo poświadczenia nieprawdy może zatem zostać popełnione jedynie przez funkcjonariusza publicznego lub inną osobę uprawnioną do wystawienia dokumentu. Przedmiotem penalizacji w art. 271 § 1 k.k. nie jest zatem w ogóle „poświadczenie nieprawdy co do okoliczności mającej znaczenie prawne”, ale tylko takie poświadczenie nieprawdy, które jest dokonane przez funkcjonariusza publicznego lub inną osobę uprawnioną do wystawienia dokumentu.

O ile pierwsze z ww. pojęć jako pojęcie prawne nie budzi wątpliwości, o tyle drugie z nich interpretowane musi być wąsko i jako takie obejmuje jedynie te osoby, które na mocy szczególnej regulacji otrzymują prawo do sporządzenia dokumentu, któremu podobnie jak w przypadku dokumentów sporządzanych przez funkcjonariuszy, przysługuje cecha zaufania publicznego (tak też A. Marek, Kodeks karny..., teza 4 do art. 271 k.k.). Inną osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu jest zatem tylko taka osoba fizyczna, która na podstawie ściśle określonej, szczególnej delegacji o charakterze prawnym, istniejącej już w chwili popełnienia przez nią czynu zabronionego, jest upoważniona do wystawienia określonych dokumentów w imieniu lub na rzecz innej osoby (por. R. Zawłocki w Komentarzu do Kodeksu karnego pod red. A. Wąska).

Uprawnienie „innej osoby” winno zatem stanowić uzupełnienie kompetencji funkcjonariusza publicznego i nie może być utożsamiane z ogólną kompetencją do udziału w obrocie prawnym, dokument zaś przez tę osobę wystawiony ma zawierać w swojej treści oświadczenie, któremu przysługuje cecha zaufania publicznego, a w związku z tym domniemanie prawdziwości (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 30 sierpnia 2011 roku, IV KK 190/11). Źródłem wskazanego wyżej uprawnienia może zaś być norma prawna o charakterze generalnym, wyrok sądowy lub decyzja organu władzy państwowej.

Przenosząc powyższe wywody na grunt przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, że oskarżeni I. P. oraz M. S., którym oskarżyciel publiczny zarzucił działania mające wypełniać znamiona przestępstwa z art. 271 § 1 k.k., nie byli funkcjonariuszami publicznymi (co wynika wprost z legalnej definicji zawartej w treści art. 115 § 13 k.k.) ani też „innymi osobami” uprawnionymi do wystawienia dokumentu w rozumieniu art. 271 § 1 k.k.

Przypomnieć bowiem należy, że oskarżeni zatrudnieni byli jako elektromonterzy w firmie (...) sp. z o.o. w K. i wykonywali na rzecz ww. podmiotu czynności wynikające z umowy łączącej (...) sp. z o.o. z (...) sp. z o.o. Zakres

ich obowiązków i uprawnień wynikał zatem wyłącznie z umowy o pracę łączącej ich ze spółką (...) zaś wykonywane przez nich w realiach przedmiotowej sprawy czynności wynikały z umowy łączącej ich pracodawcę ze spółką (...) i nie znajdowały swego oparcia w przepisach ustawy, rozporządzenia czy wyroku sądowego. Żadna norma prawna – czy to o charakterze generalnym czy indywidualnym - nie uprawniała zatem oskarżonych do wystawiania dokumentów posiadających cechy zaufania publicznego, a w związku z tym domniemanie prawdziwości. Tym samym potwierdzenia wykonania zleconych im czynności nie sposób traktować jako poświadczenia nieprawdy w rozumieniu wynikającym z treści art. 271 § 1 k.k. albowiem nie dokonywali go ani jako funkcjonariusze publiczni ani jako inne osoby uprawnione do wystawienia dokumentu.

Żaden zresztą z orzekających w niniejszej sprawie składów sądu takich ustaleń nie poczynił, tj. nie wykazywał, z jakich unormowań miałyby wynikać kompetencje oskarżonych, poza zawarciem w uzasadnieniu stwierdzeń, że oskarżeni wypełnili znamiona występku z art. 271 § 1 k.k.

Przypomnieć jednocześnie należy, że zgodnie z treścią art. 271 § 1 k.k. przedmiotem wykonawczym przestępstwa stypizowanego w tym artykule nie jest każdy dokument, w rozumieniu określonym w art. 115 § 14 k.k., lecz jedynie dokument wystawiony przez funkcjonariusza publicznego lub inną upoważnioną osobę, w którym poświadcza się - niezgodnie z prawdą - okoliczność mającą znaczenie prawne. Pojęcie dokumentu użyte w art. 271 § 1 k.k. ma zatem węższe znaczenie niż to, którym posługuje się art. 115 § 14 k.k. Dokumenty, aby mogły stać się przedmiotem przestępstwa z art. 271 § 1 k.k., muszą charakteryzować się walorem zaufania publicznego, a przejawia się to w znamieniu czasownikowym "wystawia", "poświadcza", a więc przedmiotem czynności wykonawczej mogą być dokumenty kreowane aktem wykonawczym wystawienia, poświadczonych ręką uprawnionego wystawcy. Dokument, dla objęcia go ochroną norm z art. 271 k.k., musi rodzić nie tylko określone jego treścią i zakresem działania skutki prawne, ale wykraczać powodowanymi przez jego wystawienie skutkami prawnymi "na zewnątrz". Przedmiotem ochrony w wypadku wskazanego wyżej przestępstwa jest bowiem pewność obrotu oparta na publicznym zaufaniu do dokumentów i domniemaniu prawdziwości pism mających taki charakter, przestępstwo fałszerstwa intelektualnego stanowi zaś zamach na wiarygodność dokumentów wystawionych przez osoby upoważnione na użytek publiczny, z którymi wiąże się z zasady zaufanie w obrocie prawnym.

Sąd odwoławczy w pełni popiera przy tym stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 marca 2013 roku, sygn. V KK 433/12, w którym stwierdzono, że z wystawieniem dokumentu w rozumieniu art. 271 § 1 k.k. mamy do czynienia wówczas, gdy osoby go sporządzające, nawet jeśli nie są funkcjonariuszami publicznymi, to realizują w ten sposób wynikające z przepisów uprawnienie do sporządzenia dokumentów, które odnoszą skutki także w sferze publicznej, zawierają w swej treści poświadczenie publiczne.

Nie korzystają zatem z ochrony art. 271 k.k. zarówno dokumenty sporządzane przez funkcjonariuszy dla wewnętrznych celów urzędowych (np. notatki służbowe), jak i dokumenty regulujące zobowiązania między osobami fizycznymi lub prawnymi, a także oświadczenia woli lub wiedzy, wykorzystywane w toczącym się na podstawie przepisów prawa postępowaniu przed organami władzy publicznej. W świetle judykatury nie stanowią także poświadczenia nieprawdy, w znaczeniu określonym w art. 271 § 1 k.k., niezgodne z prawdą oświadczenia zawarte w dokumentach sporządzanych do użytku wewnętrznego przedsiębiorstwa (wyrok SA w Krakowie z dnia 21 lutego 2003 r., II AKa 266/02, Orz. Prok. i Pr. 2003, nr 10, poz. 15).

W kontekście poczynionych wyżej spostrzeżeń dokumentów w postaci zleceń (...) o numerach (...), (...) oraz (...), z którymi oskarżyciel oraz Sąd Rejonowy utożsamiają możliwość poświadczenia nieprawdy, nie sposób jednak traktować jako dokumentu, o którym mowa w art. 271 k.k. Nie są to bowiem dokumenty zawierające w swej treści poświadczenie mające cechy zaufania publicznego.

Odnosząc się do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz poczynionych na jego podstawie ustaleń faktycznych przypomnieć bowiem należy – i co nie jest kwestionowane przez żadną ze stron postępowania – że do sformułowania pod adresem oskarżonych zarzutów przez oskarżyciela publicznego doszło w sytuacji, w której A. I. wystąpił do E. Operator z wnioskiem o zwiększenie mocy dostarczanej do jego zakładu energii ze 140 kW do 185

kw. Aby zmiana taka mogła nastąpić koniecznym było dostosowanie układu zasilania w prowadzonym przez A. I. Zakładzie (...) do nowej mocy umownej, dostosowanie układu pomiarowego do tejże mocy oraz opracowanie projektu technicznego zmian, o czym ww. został poinformowany pismem (...) sp. z o.o. z dnia 30 września 2008 roku, zaś wykonanie czynności z tym związanych E. Operator – Zakład (...) w K. zleciła firmie (...) sp. z o.o.

Niewątpliwym jest zatem, że wykonanie czynności polegających na demontażu starego licznika, montażu nowego, jak również wymianie przekładników prądowych – a następnie potwierdzenie dokonania tychże czynności z dokumentem (...) miało na celu tylko i wyłącznie umożliwienie zwiększenia mocy pobieranej energii i zawarcie nowej umowy pomiędzy Zakładem (...) a spółką (...). Dokument (...) był w tej sytuacji dokumentem sporządzonym do użytku wewnętrznego przedsiębiorstwa – poświadczał on spełnienie warunków, od których uzależnione było zawarcie umowy na dostawę energii o większej mocy i jednocześnie potwierdzał wykonanie zlecenia przez oskarżonych. Dokument taki miał zatem znaczenie w relacjach pomiędzy A. I. i spółką (...) oraz pomiędzy ww. spółką a spółką (...) i co istotne nie odnosił żadnego skutku w sferze publicznej – pozostawał on prawnie irrelevantny dla powszechnego odbioru, nie wywoływał skutków prawnych "na zewnątrz", poza samą spółką.

Brak jest zatem argumentów pozwalających na przyjęcie, iż dokumentowi (...) przysługuje cecha zaufania publicznego, a w związku z tym domniemanie prawdziwości.

Analogicznie odnieść należy się do dokumentu (...) mającego potwierdzać fakt montażu plomby na listwie zaciskowej licznika. Celem jej montażu jest bowiem wyłącznie zabezpieczenie licznika przed nielegalnym poborem energii a dokument potwierdzający nałożenie plomby sporządzany jest wyłącznie dla potrzeb wewnętrznych przedsiębiorstwa energetycznego, nie jest zaś dowodem prawnie istotnym jeśli chodzi o wywołanie jakichkolwiek skutków prawnych "na zewnątrz".

Mając powyższe na uwadze Sąd odwoławczy aprobując przytoczone wyżej poglądy prawne uznał, iż zarzucane oskarżonym zachowania nie wypełniały – z przyczyn uprzednio przytoczonych – znamion przestępstwa z art. 271 § 1 k.k. Skłoniło to Sąd do zmiany zaskarżonego wyroku i uniewinnienia oskarżonego I. P. od popełnienia czynów zarzucanych mu w punktach II i II zaskarżonego wyroku oraz utrzymania w mocy tegoż wyroku w części uniewinniającej obu oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów, tj. w punktach 1. i 3.

W 3. punkcie orzeczenia z uwagi na uniewinnienie oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów kosztami postępowania za obie instancje obciążono Skarb Państwa.

Wojciech Wierzbicki Justyna Andrzejczak Sławomir Olejnik